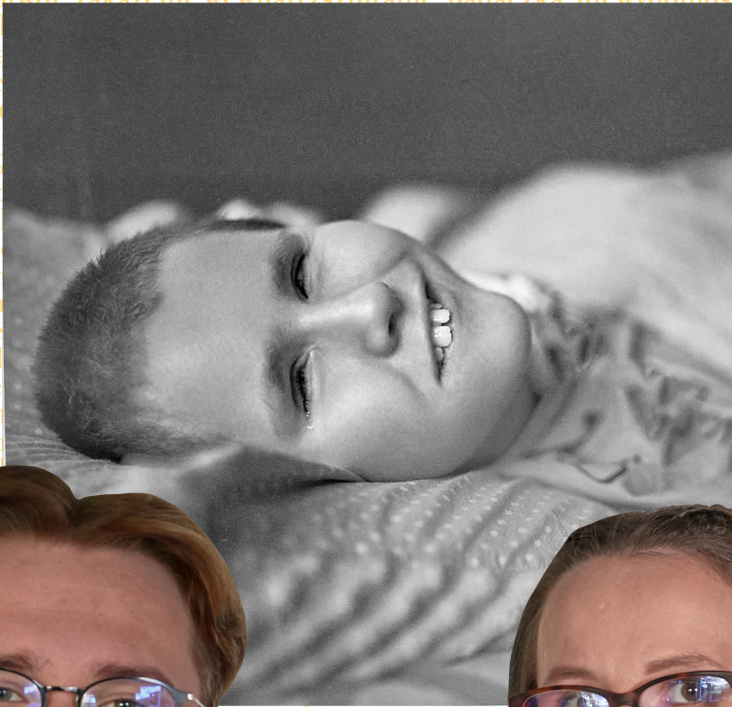


trojedzieci.org



Postuchaj naszej opowieści...

listopad 2022

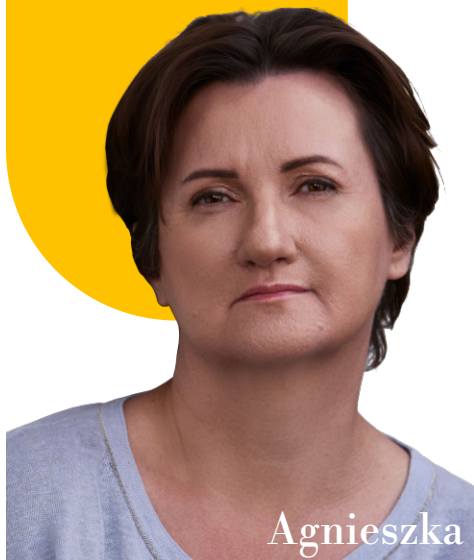
Drodzy Przyjaciele, Znajomi i Nieznajomi, piszę do Was ten list z drżeniem serca. Piszę po to, by prosić Was o pomoc i przekazanie dla moich Dzieci 1,5% w tegorocznym rozliczeniu podatkowym.

To nie jest proste, uwierzcie mi...

Zamiast prośby o pomoc, wolałabym podzielić się z Wami jakąś radosną nowiną albo zaprosić Was na spotkanie towarzyskie. Wolałabym Wam napisać, że wszystko jest u nas w porządku, że cieszymy się zdrowiem i szczęściem rodzinnym. Może nawet chciałabym podzielić się z Wami jakimiś zwykłymi troskami, których na pewno nie brakuje w rodzinach takich jak nasza – niegdyś z trójką, dziś już tylko dwójką dzieciaków, z których każde ma własne potrzeby, oczekiwania i trudności do pokonania...

Niestety w naszej rodzinie te wyzwania dnia codziennego są wyjątkowo ciężkie. Moje Dzieci od urodzenia zmagają się z chorobami i niepełnosprawnościami. Wiem, to jest wręcz nie do uwierzenia, ale taka jest prawda – ja i Tomek jesteśmy od ponad dwóch dekad rodzicami dzieci, z których każde cierpi na jakąś przewlekłą chorobę.

Ewa jest najstarsza i próbuje żyć w miarę samodzielnie pomimo swojej galaktozemii, która, za późno zdiagnozowana, spowodowała nieodwracalne zmiany neurologiczne. Wymaga stałej rehabilitacji, systematycznych wizyt kontrolnych, leków, które pomagają jej opanować drżenie rąk czy problemy z mówieniem. Nasza córka wchodzi w doro-



Agnieszka

ślność, ale już zawsze będzie mieszkać z nami, nigdy nie zostanie mamą...

Franek jest licealistą i urodził się bez ręki i niestety zмага się z cukrzycą typu 1. To taki typ cukrzycy, który nie powstaje z powodu złego trybu życia, tylko z zaburzeń układu odpornościowego. Atakuje nagle i najczęściej właśnie dzieci. Chłopak do życia potrzebuje protez, pompy insulinowej i nowoczesnego leczenia w tym onkologicznego. W jego głowie jest guz, który, może spowodować utratę wzroku...

Najmłodszy **Jaś**, umarł w sierpniu tego roku. Wybaczcie że nie będę dalej o nim pisać. Jeszcze nie mogę...

Drodzy Przyjaciele, gdy zakładaliśmy z Tomkiem rodzinę, wierzyliśmy, że nasze dzieci będą zdrowe. To było dla nas najważniejsze. Mieliśmy wielkie plany, nadzieje, aspiracje... Nie mieliśmy pojęcia o tym, że



Ewa



Franek

córeczka urodzi się z wadą genetyczną, a drugi syn bez ręki... Po urodzeniu Ewy długo zwlekaliśmy z decyzją o kolejnym dziecku. Gdy byłam w ciąży z Frankiem – lekarze nic nie wspominali o chorobach – zapewniali, że urodzi się zdrowy chłopiec. I tak się stało, ale nasz synek nie miał prawego przedramienia, a po kilku latach zachorował na cukrzycę i odkryto w jego głowie guza...

Uwierzcie mi, że nie wiem, jak my z Tomkiem byliśmy w stanie znieść to wszystko, co spotkało naszą rodzinę. Jak wiele razy zadawaliśmy sobie pytanie – dlaczego? Za co? Po co? Z jakiej racji? Jakie uczucia nami miały – od żalu i rozpacz po złość i gniew...

Nasze życie to ciągła walka. Walka o to, by Franek pomimo niepełnosprawności mógł realizować swoje pasje, których ma mnóstwo, o to, by Ewa mogła w miarę samodzielnie żyć... Nasze życie to też walka o przetrwanie finansowe, bo uwierz-

cie – ale niepełnosprawność jest w Polsce luksusem... Niewielu może sobie na nią pozwolić... U nas pracuje tylko mąż, ja zajmuję się dziećmi.

Pandemia zmieniła nasze życie z trudnego na jeszcze trudniejsze. Rehabilitanci przestali przychodzić systematycznie, co wpłynęło fatalnie na nasze zdrowie psychiczne... Zdiagnozowano u mnie depresję, a rok wcześniej przesłam udar... Nie wiem, jak to będzie dalej, ale wiem, że nie mogę się poddać i dlatego proszę Was o pomoc.

Czy możecie przeznaczyć swoje **1,5%** dla nas? Czy możecie opowiedzieć naszą historię ludziom, których znacie? Wasze 1,5% znaczy naprawdę wiele. Ono zmienia o 180 stopni życie mojej Rodziny.

Będę Wam bardzo wdzięczna za każdą wpłaconą kwotę.

Agnieszka Okowska



Dane dla Wszystkich, którzy zechcą nas wesprzeć:

KRS 0000037904

Cel szczegółowy 1,5%

12730 Oczkowski Franciszek

Środki dla rodzeństwa księgowane są na jednym subkoncie.



Na stronie www.trojdzieci.org oprócz wskazanych wyżej danych znajduje się też prosta instrukcja, jak zrobić wszystko krok po kroku.



siepomaga.pl

siepomaga.pl/trojdzieci



facebook.com/TrojeDzieciOrg